

POSTANOWIENIE

Dnia 21 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Szewczyk

w sprawie **J. D.**

oskarżonej z art. 224 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i inne
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 21 kwietnia 2016 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w W.
z dnia 22 lutego 2016 r.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 22 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy w W. wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania – na podstawie art. 37 k.p.k. – innemu sądowi równorzędnemu sprawy J. D. oskarżonej o to, że:

1. w dniu 16 marca 2015 r. w W. groźbą bezprawną zmuszała kurator sądową B. T. do zaniechania prawnej czynności służbowej, przy czym w chwili czynu miała w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem, tj. o czyn z art. 224 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.
2. w dniu 30 marca 2015 r. w W. groźbą bezprawną pozbawienia życia zmuszała kurator sądową B. T. do zapłacenia jej pieniędzy w kwocie 50 zł, przy czym w chwili czynu miała w znacznym stopniu ograniczoną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem, tj. o czyn z art. 191 § 1 k.k. i art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

Uzasadniając wystąpienie, Sąd Rejonowy w W. stwierdził, że orzekanie w sprawie przez sąd właściwy, z uwagi na charakter zarzutu postawionego oskarżonej J. D. w akcie oskarżenia, jak też fakt, że pokrzywdzoną w sprawie jest kurator zawodowy pełniący swoje obowiązki w sądzie miejscowo właściwym, mogłoby wzbudzić w opinii publicznej wątpliwości, co do bezstronności tego sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości nie zasługuje na uwzględnienie.

Instytucja tzw. właściwości z delegacji, określona w art. 37 k.p.k., ma charakter wyjątkowy; zasadą jest rozpoznawanie sprawy przez sąd miejscowo właściwy. Przepis ten, jako wprowadzający wyjątek od zasady kodeksowej, nie może być interpretowany rozszerzająco. Odstąpienie od reguły rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo może zatem nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawieniu sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobro wymiaru sprawiedliwości. W istocie więc, skorzystanie z instytucji określonej w art. 37 k.p.k., możliwe jest tylko w razie zaistnienia okoliczności, dających podstawę do racjonalnego twierdzenia, że w odbiorze powszechnym powstają wątpliwości, co do zdolności sądu właściwego do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny i bezstronny (postanowienie SN z dnia 13 lipca 1995 r., III KO 34/95, OSNKW 1995, z. 9-10, poz. 68; postanowienie SN z dnia 26 lutego 2007 r., IV KO 11/07, LEX nr 568451).

Nie można, co do zasady, uznać, że sytuacja taka powstaje tylko z tego powodu, że pokrzywdzoną w sprawie jest osoba znana sędziom sądu właściwego do rozpoznania sprawy wyłącznie z racji kontaktów o charakterze zawodowym. Sam fakt zajmowania przez pokrzywdzoną stanowiska kuratora zawodowego w sądzie miejscowo właściwym i związana z tym znajomość niektórych sędziów tego sądu, nie stanowią jeszcze dostatecznej przesłanki do uznania, że może powstać wątpliwość, co do obiektywizmu i bezstronności orzekania przez sąd występujący z wnioskiem o zastosowanie instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k. Także powzięta przez Sąd Rejonowy w W., ale mająca w istocie charakter abstrakcyjny, obawa odnośnie pojawienia się w opinii publicznej wątpliwości w kwestii braku warunków

do rozpoznania niniejszej sprawy w sposób obiektywny, nie mieści się w pojęciu „dobro wymiaru sprawiedliwości” stanowiącym, w rozumieniu art. 37 k.p.k., przesłankę do uwolnienia sądu właściwego miejscowo od obowiązku rozpoznania tej sprawy. W literaturze podkreśla się, iż nadmierne wykorzystywanie przepisu art. 37 k.p.k. może w praktyce podważyć zaufanie do niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Rzeczą sądu jest takie orzekanie, aby w opinii publicznej nie powstały wątpliwości co do tego, że wydane orzeczenie jest wolne od jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów (por. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2014, s. 210-212; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, LEX nr 1044040; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2012 r., V KO 57/12, LEX nr 1228517).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.